

Grzegorz Żmij

Terminy zapłaty w transakcjach handlowych. Kilka uwag dotyczących polskiej regulacji na tle Dyrektywy 2000/35/WE

Z dniem 1 maja 2004 r. Polska stanie się członkiem Unii Europejskiej. Stanowi to dla społeczeństwa wyzwanie na niespotykaną skalę. W ogromnym tempie przygotowywane przystosowanie polskiego systemu prawnego i gospodarczego do standardów unijnych nadal dalekie jest od zakończenia.

Choć stopień dostosowania dotychczasowych członków Unii Europejskiej do jej standardów jest zróżnicowany i daleki od doskonałości, to jednak można, jak się wydaje, już dzisiaj wskazać pewne niepokojące symptomy związane z podejściem do implementacji standardów europejskich do krajowego systemu prawnego, wynikłe z pośpiechu podyktowanego wymogiem chwili.

Z dniem 1 stycznia 2004 r. weszła w życie ustawa z dnia 12 czerwca 2003 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych – Dz.U. Nr 139, poz. 1323 (zwana daję w skrócie u.t.z.), która ma na celu dostosowanie polskiego prawa do wymogów Dyrektywy 2000/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 czerwca 2000 r. w sprawie zwalczania opóźnionych płatności w transakcjach handlowych, zwanej dalej Dyrektywą¹. Ustawa ta zastąpiła obowiązującą dotychczas ustawę z dnia 6 września 2001 r. o terminach zapłaty w obrocie gospodarczym.

¹ Dziennik Urzędowy Nr L 200 z dnia 8 sierpnia 2000 r., s. 0035-0038. Na temat Dyrektywy zob. szerzej M. S p y r a, A. W a c ł a w i k, *Dyrektywa Wspólnoty Europejskiej*

Z uwagi na fakt, że omawiana ustawa wpływa na kształtowanie treści umów zawieranych w obrocie gospodarczym, problematyka z nią związana ma istotne znaczenie również dla notariuszy.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie kilku ważniejszych kwestii związanych z funkcjonowaniem tejże regulacji na tle wzorca określonego przez Dyrektywę 2000/35/WE.

Transakcją handlową w rozumieniu ustawy jest umowa, której przedmiotem jest odpłatne dostarczanie towaru lub odpłatne świadczenie usług, jeżeli strony tej umowy zawierają ją w związku z wykonywaną przez siebie działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 2 u.t.z.). Pojęcia użyte w tej definicji nie zostały bliżej sprecyzowane. Wydaje się zasadne, by określenie „dostarczanie towarów i świadczenie usług” interpretować możliwie szeroko². Jednakże w literaturze wyrażony został pogląd, że omawiana ustawa nie znajduje zastosowania do umów o korzystanie z rzeczy, takich jak najem czy dzierżawa³. Wątpliwe jednak, czy można by ten pogląd odnieść na przykład do umowy leasingu.

Zgodnie z przepisem art. 4 u.t.z., ustawy nie stosuje się do:

1) długów objętych postępowaniami prowadzonymi na podstawie przepisów prawa upadłościowego i prawa układowego;

2) umów, na podstawie których są wykonywane czynności bankowe w rozumieniu art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.);

3) umów, których przedmiotem jest świadczenie polegające na odpłatnym dostarczaniu towarów lub świadczeniu usług, finansowane w całości lub w części ze środków:

a) międzynarodowych instytucji finansowych, których Rzeczpospolita Polska jest członkiem lub z którymi ma zawarte umowy o współpracy,

b) pochodzących z bezzwrotnej pomocy Unii Europejskiej,

o zwalczaniu opóźnień w płatności w umowach handlowych, Transformacje Prawa Prywatnego 2001, nr 1, s. 140, 141; C. Mik, E. Wojtaszek-Mik, *Zwalczenie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych w świetle dyrektywy 2000/35/WE i prawa polskiego*, Zeszyty Prawnicze UKSW 2003, z. 3.2, s. 210 i nast.

² C. Mik, E. Wojtaszek-Mik, *op. cit.*, s. 240.

³ K. Staniek, *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych*, Monitor Prawniczy 2004, nr 2, s. 73, 74.

c) pochodzących z funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności Unii Europejskiej;

4) umów, których stronami są wyłącznie podmioty, o których mowa w art. 5 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148 ze zm.).

Zakres podmiotowy omawianej ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. został określony w art. 3, zgodnie z którym ustawę stosuje się do transakcji handlowych, których wyłącznymi stronami są:

1) przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.);

2) podmioty prowadzące działalność, o której mowa w art. 3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej;

3) podmioty wymienione w art. 3 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. Nr 19, poz. 177);

4) osoby wykonujące wolny zawód;

5) oddziały i przedstawicielstwa przedsiębiorców zagranicznych;

6) podmioty zagraniczne prowadzące na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przedsiębiorstwa na podstawie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o zasadach prowadzenia na terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości przez zagraniczne osoby prawne i fizyczne (Dz.U. z 1989 r. Nr 27, poz. 148 ze zm.).

Zgodnie natomiast z przejściową regulacją art. 13 u.z.p., do dnia uzyskania przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej przepisów ustawy nie stosuje się do umów, w których stroną zobowiązaną do świadczenia pieniężnego jest:

1) publiczny zakład opieki zdrowotnej w rozumieniu art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.) w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych;

2) jednoosobowa spółka Skarbu Państwa prowadząca zakład lecznictwa uzdrowiskowego w rozumieniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym (Dz.U. Nr 23, poz. 150, z 1987 r. Nr 33, poz. 180, z 1989 r. Nr 35, poz. 192, z 1990 r. Nr 34, poz. 198, z 1998 r. Nr 162, poz. 1116 oraz z 2000 r. Nr 120, poz. 1268) w zakresie udzielania świadczeń zapobiegawczych i leczniczych.

W świetle wyżej cytowanej regulacji, dotyczącej podmiotowego zakresu zastosowania ustawy, na pierwszy rzut oka wydaje się, że znajdzie ona zastosowanie wyłącznie do podmiotów *expressis verbis* w niej wymienionych. Świadczyłby o tym zwrot: „(...) ustawę stosuje się do transakcji handlowych, których **wyłącznymi stronami** są...”(podkr. G.Ż.). Z pewnością ustawa nie znajduje zastosowania do umów zawieranych z udziałem konsumentów.

Powstaje jednak pytanie, co oznacza wyżej przytoczone i niezbyt szczęśliwe, jak się wydaje, sformułowanie. Czy znaczy to, że ustawa znajdzie zastosowanie **wyłącznie** w sytuacji, w której wszystkie strony należą do co najmniej jednej spośród kategorii wymienionych w art. 3 u.t.z. i 13 u.t.z.?

W związku z powyższym w piśmiennictwie został wyrażony pogląd, że ponieważ ustawa posługuje się pojęciem „przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.)”, nie znajdzie ona zastosowania do transakcji handlowej, której stroną jest zagraniczny przedsiębiorca, albowiem ten ostatni nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 2 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.)⁴.

W praktyce oznaczałoby to, że zakres zastosowania ustawy ograniczony zostałby do transakcji handlowych z wyłącznym udziałem krajowych przedsiębiorców, natomiast ustawa nie znalazłaby zastosowania do transakcji handlowych w obrocie międzynarodowym, również do transakcji wewnątrzspółnotowych.

W tym miejscu pojawia się jednakże pytanie, czy taka regulacja jest zgodna z Dyrektywą 2000/35/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 czerwca 2000 r.

Uważna lektura uzasadnienia projektu Komisji Europejskiej, a zwłaszcza preambuły samej Dyrektywy 2000/35/WE, nie pozostawia wątpliwości, że jej celem jest koordynacja działań legislacyjnych oraz zwalczanie

⁴ S. Skupień, *Odsetki czy dalsze zamówienia?*, Gazeta Prawna z dnia 28 stycznia 2004 r., nr 19 (1128), s. 22; K. Staniak, *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych*, Monitor Prawniczy 2004, nr 2, s. 74.

opóźnień płatności transgranicznych w ramach Wspólnoty, a nie tylko w granicach poszczególnych państw członkowskich (pkt 12 preambuły).

Nadto należy wskazać na konkretne sformułowania Dyrektywy 2000/35/WE świadczące o założonym przez europejskiego prawodawcę zakresie jej zastosowania. Otóż artykuł 2 ust. 1 Dyrektywy 2000/35/WE zawiera definicje zasadniczych pojęć omawianej regulacji prawnej. Zgodnie z tym przepisem, pojęcie „transakcje handlowe” oznacza transakcje między przedsiębiorstwami lub między przedsiębiorstwami a władzami publicznymi, które prowadzą do dostawy towarów lub świadczenia usług za zapłatą. Pojęcie „przedsiębiorstwo” oznacza natomiast każdą organizację działającą w ramach swojej niezależnej działalności gospodarczej lub zawodowej, nawet jeśli jest ona prowadzona przez jedną osobę⁵.

Pomijając fakt, że w dyrektywie mowa jest o przedsiębiorstwie, podczas gdy polskie prawo posługuje się (i słusznie!) pojęciem przedsiębiorcy, to należy wskazać, iż użyte przez europejskiego prawodawcę sformułowanie swoim zakresem bliższe jest pojęciu przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43¹ k.c., zgodnie z którym przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Co prawda, w chwili uchwalania ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w dniu 12 czerwca 2003 r. ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408), wprowadzająca wyżej wymieniony art. 43¹, nie weszła jeszcze w życie, to jednak z uwagi na fakt, że ta pierwsza ustawa miała obowiązywać dopiero z dniem 1 stycznia 2004 r. nie było przeszkód dla przyjęcia takiego właśnie rozwiązania. Polski ustawodawca zdecydował się jednak odwołać do ustawy o charakterze administracyjnoporządkowym i trudno uznać z góry, że było to działanie przypadkowe będące wyłącznie wynikiem pośpiechu. Z drugiej strony, lektura uzasadnienia rządowego projektu ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 3 kwietnia 2003 r.⁶ skłania ku tezie, że ustawodawca był przekonany o objęciu regulacją ustawy bardzo szerokiego spektrum podmiotów, w tym wszystkich przedsiębiorców. W uza-

⁵ Zob. M. Spyrą, A. Waclawik, *op. cit.*

⁶ Druk sejmowy nr 1511.

sadnieniu projektu czytamy: „[m]ając na uwadze konieczność pełnej implementacji, a także wychodząc na przeciw oczekiwaniom przedsiębiorców, w projekcie nowej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych rozszerzono także zakres podmiotowy i przedmiotowy regulacji. Zaproponowane w art. 2 określenie stron transakcji handlowych obejmuje wszystkich przedsiębiorców (...)”.

Wydaje się, że sprawa zastosowania ustawy do przedsiębiorców zagranicznych „umknęła” uwadze ustawodawcy.

Z praktycznego punktu widzenia pojawia się niemniej bardzo konkretna kwestia. Załóżmy, że polski przedsiębiorca zawiera z niemieckim przedsiębiorcą (Kaufmann, Kauffrau) umowę dostawy, strony wybierają dla tej umowy jako właściwe prawo polskie (z wyłączeniem Konwencji Narodów Zjednoczonych o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej w Wiedniu 11 kwietnia 1980 r.). Czy do tej umowy znajdzie zastosowanie omawiana polska ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych?

Próbując odpowiedzieć na to tylko z pozoru łatwe pytanie, trzeba sięgnąć do zasad dotyczących wykładni, uzupełniając je o pojęcia tzw. wypełniania luk i wykładni „zgodnych z dyrektywą”⁷. Nie chodzi tu w gruncie rzeczy o jakiś rodzaj wykładni różniący się zasadniczo co do metody od tradycyjnych metod wykładni znanych krajowemu systemowi prawnemu, ile raczej o wiążącą wszystkie podmioty władzy publicznej w państwach członkowskich dyrektywę interpretacyjną, zgodnie z którą wykładnia przepisów krajowych prawa powinna być dokonywana z uwzględnieniem założeń i celów dyrektywy wspólnotowej, na której są wzorowane, oraz prymatu prawa wspólnotowego nad prawem krajowym⁸.

Jak już wyżej wspomniano, zasadniczym założeniem i celem Dyrektywy 2000/35/WE jest koordynacja działań legislacyjnych oraz zwalczanie opóźnień płatności **transgranicznych w ramach Wspólnoty**⁹.

⁷ Zob. Y. Schornbus, *Die richtlinienkonforme Rechtsfortbildung im nationalen Privatrecht, Eine Untersuchung zur europarechtlich bedingten Lücke im Gesetz*, AcP (201) 2001, s. 861 i nast.

⁸ Tak z powołaniem na liczne orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości Y. Schornbus, *op. cit.*, s. 864, 865, 866.

⁹ Por. C. Mik, E. Wojtaszek-Mik, *op. cit.*, s. 228, 229.

Wobec tego powstaje jednak pytanie, czy zaistniała w relacji do zakresu regulacji Dyrektywy luka w polskiej regulacji ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych można wypełnić „zgodnie z dyrektywą”.

Punktem wyjścia powinna być wykładnia art. 3 u.t.z. Językowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że ustawę stosuje się do transakcji handlowych, których wyłącznymi stronami są „przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.)”, zwanej dalej w skrócie p.d.g.

Trudno o bardziej precyzyjne ustawowe odesłanie. Co prawda, ustawodawca w art. 2 ust. 2 p.d.g. nie ogranicza zakresu pojęcia „przedsiębiorca” do osób prowadzących działalność na terytorium RP, niemniej, definiując w art. 4 pkt 3, pojęcie przedsiębiorcy zagranicznego wprowadza obok przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 ust 2 p.d.g. dodatkową kategorię ustawową. Przez przedsiębiorcę zagranicznego w rozumieniu art. 4 pkt 3 p.d.g. rozumie się osobę prowadzącą działalność gospodarczą za granicą. Przedsiębiorca zagraniczny w rozumieniu art. 4 pkt 3 p.d.g., w świetle przepisów ustawy – Prawo działalności gospodarczej, nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu art. 2 ust. 2 p.d.g. nie tylko ze względu na odrębną definicję, wskazującą *a contrario*, że przedsiębiorca z art. 2 ust. 2 to przedsiębiorca „krajowy”, ale także ze względu na odrębną regulację w tejże ustawie form prowadzenia działalności w kraju przez obie kategorie przedsiębiorców.

Czy zatem wykładnia „zgodna z dyrektywą” może być w takim przypadku wykładnią rozszerzającą pojęcie przedsiębiorcy w rozumieniu art. 2 ust. 2 p.d.g. o pojęcie przedsiębiorcy zagranicznego w rozumieniu art. 4 pkt 3 p.d.g.?

W literaturze i orzecznictwie wyraża się pogląd, że możliwość rozszerzającej wykładni „zgodnej z dyrektywą” i zarazem tzw. „horyzontalnego” działania dyrektywy wyznacza sytuacja, w której wbrew literalnemu brzmieniu ustawy krajowej, prowadziłaby ona do ograniczenia praw lub nałożenia obowiązków w sferze prawa prywatnego¹⁰, przy czym nie

¹⁰ Tak Y. Schornbus, *op. cit.*, s. 864 z powołaniem na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

wyłącza to odpowiedzialności ustawodawcy krajowego za szkodę poniesioną przez obywateli w związku z nieimplementowaniem dyrektywy¹¹.

Omawiana ustawa niewątpliwie ogranicza uprawnienia i nakłada obowiązki na uczestników obrotu cywilnoprawnego. Co więcej, ingeruje w zasadniczy sposób w podstawę tego obrotu, jaką jest zasada swobody umów.

Wydaje się zatem, że *de lege lata* ustawa o terminach zapłaty w obrocie handlowym nie obejmuje zakresem swojego zastosowania transakcji z udziałem przedsiębiorców zagranicznych. Należy w tym miejscu wskazać, że jest to stan wymagający pilnej interwencji ustawodawcy nie tylko w interesie Skarbu Państwa, ale także wszystkich podatników. Być może dobrą ku temu okazją stwarzają prace nad zastąpieniem dotychczasowej ustawy – Prawo działalności gospodarczej nową ustawą.

Trzon regulacji dotyczącej zapłaty w transakcjach handlowych stanowią przepisy dotyczące odsetek za opóźnienie. Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych zawiera w art. 5 i nast. regulację zapobiegającą ustalaniu w obrocie gospodarczym terminów płatności dłuższych niż 30-dniowe. Zgodnie z przepisem art. 5 u.t.z., jeżeli strony w umowie przewidziały termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych za okres począwszy od 31. dnia po spełnieniu swojego świadczenia niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury lub rachunku do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. Według zaś przepisu art. 6 ust 1 u.t.z., jeżeli termin zapłaty nie został określony w umowie, wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za okres począwszy od 31. dnia po spełnieniu świadczenia niepieniężnego do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego, przy czym, zgodnie z przepisem art. 6 ust. 2 u.t.z., za dzień wymagalności świadczenia pieniężnego, o którym mowa w ust. 1, uważa się dzień określony w pisemnym wezwaniu dłużnika do zapłaty, w szczególności w doręczonej dłużnikowi fakturze lub rachunku.

Zgodnie natomiast z przepisem art. 7 u.t.z., jeżeli dłużnik w terminie określonym w umowie albo wezwaniu, o którym mowa w art. 6 ust. 2

¹¹ Tamże; por. na przykład K. Stöhr, *Schadensersatzansprüche wegen verspäteter Umsetzung der EG-Pauschalreiserichtlinie*, NJW 1999, s. 1063 i nast.

u.t.z., nie dokona zapłaty na rzecz wierzyciela, który spełnił określone w umowie świadczenie niepieniężne, wierzycielowi przysługują, bez odrębnego wezwania, odsetki w wysokości odsetek za zwłokę, określanej na podstawie art. 56 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 z późn. zm.), chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty.

Jak wygląda regulacja Dyrektywy w tym zakresie? Otóż, zgodnie z art. 3 Dyrektywy, państwa członkowskie mają zapewnić w krajowej regulacji, że:

1) odsetki obliczone według stopy ustawowej stają się wymagalne od dnia następującego po dacie płatności lub terminie płatności określonym w umowie;

2) jeżeli data lub termin płatności nie został ustalony w umowie, to odsetki stają się wymagalne automatycznie, bez konieczności wezwania:

a) 30 dni od daty otrzymania przez dłużnika faktury lub równoważnego wezwania do zapłaty,

b) jeśli data otrzymania faktury lub równoważnego wezwania do zapłaty nie jest pewna, 30 dni od daty otrzymania towarów lub usług,

c) jeśli dłużnik otrzyma fakturę lub równoważne wezwanie do zapłaty przed otrzymaniem dóbr lub usług, 30 dni od daty otrzymania dóbr lub usług,

d) jeśli procedura przyjęcia lub kontroli, która ma stwierdzić zgodność towarów lub usług z umową, przewidziana jest ustawowo lub umownie i jeśli dłużnik otrzyma fakturę lub równoważne wezwanie do zapłaty przed lub w momencie przyjęcia lub kontroli, 30 dni po tej ostatniej dacie;

3) wierzyciel jest uprawniony do żądania zapłaty odsetek od opóźnień w płatnościach, o ile:

a) spełnił swoje umowne i ustawowe zobowiązania i

b) nie otrzymał należnej sumy w odpowiednim czasie, chyba że dłużnik nie ponosi winy za opóźnienie;

4) wysokość odsetek za opóźnienia w płatnościach („stopa ustawowa”), do których zapłaty jest zobowiązany dłużnik, stanowi sumę stopy procentowej odsetek, zastosowanej przez Europejski Bank Centralny do jego ostatniej głównej operacji refinansowania, przeprowadzonej przed pierwszym dniem kalendarzowym odnośnego półrocza (stopa referencyj-

na”) i dodatkowo przynajmniej 7 punktów procentowych (marża), o ile w umowie nie ustalono inaczej. Dla państw członkowskich, które nie uczestniczą w trzecim stopniu unii gospodarczo-walutowej, stopa referencyjna odpowiada stopie procentowej ich banku centralnego. W obu przypadkach stosuje się stopę referencyjną, która obowiązuje w pierwszym dniu kalendarzowym odnośnego półrocza, dla następnych sześciu miesięcy;

5) wierzycielowi przysługuje prawo roszczenia względem dłużnika o rozsądną rekompensatę wszystkich kosztów odzyskiwania należności, poniesionych z powodu opóźnień w płatnościach dłużnika, chyba że dłużnik nie ponosi winy za opóźnienie. Przy kosztach odzyskiwania należności należy przestrzegać zasad przejrzystości i proporcjonalności w związku z daną należnością. Państwa członkowskie mogą, pod warunkiem przestrzegania tych zasad, ustalić najwyższą sumę kosztów odzyskiwania należności dla różnych wysokości długu.

Zgodnie z przepisem art. 1 ust. 4 dyrektywy, „stopa procentowa stosowania przez Europejski Bank Centralny do swoich głównych operacji refinansowania” oznacza stopę procentową stosowaną w przypadku oferty oprocentowania wg stawki stałej. W przypadku gdy główna operacja refinansowania była prowadzona zgodnie z procedurą przetargową wg stawki zmiennej, odsetki te odnoszą się do marginalnych odsetek, które wynikają z tego przetargu. Dotyczy to aukcji w przypadku stałego, jak też zmiennego oprocentowania.

Z powyższego zestawienia obu regulacji wynika, że polski ustawodawca zdecydował się na uregulowanie kwestii stopy procentowej odmienne od przewidzianego w dyrektywie. W opinii Sekretarza Stanu w Komitecie Integracji Europejskiej D. Hübner, załączonej do rządowego projektu ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych z dnia 3 kwietnia 2003 r., na stronie 4 napisano, że rozwiązania przyjęte w polskiej ustawie są bardziej restrykcyjne od założonych przez Dyrektywę, co jest zgodne z delegacją udzieloną w art. 6 ust. 2 dyrektywy, zgodnie z którym państwa członkowskie mogą zachować lub uchwalić nowe przepisy, korzystniejsze dla wierzyciela niż przepisy niezbędne do wykonania niniejszej dyrektywy¹². Wszystko to prawda, warto jednak zauważyć, że polską

¹² Druk sejmowy nr 1511.

„tradycją” w ostatnich latach stały się stopy procentowe odsetek wyższe od przyjętych w innych krajach europejskich i na świecie, co zasadniczo wpływa na konkurencyjność polskiej gospodarki¹³.

Warto nadto zauważyć, że polski ustawodawca dobrowolnie nie skorzystał z możliwości pewnych odstępstw od 30-dniowych terminów płatności, jaką daje art. 3 ust. 2 dyrektywy. Zgodnie z tym artykułem, dla pewnych kategorii umów określonych przez prawo krajowe, państwa członkowskie mogą określić termin, po upływie którego odsetki stają się wymagalne, maksymalnie 60-dniowy, o ile ograniczą stronom możliwość wydłużania tego terminu w umowie lub ustalą obowiązującą stopę procentową odsetek, które są znacznie wyższe od ustawowej stopy procentowej.

Wydaje się, że również w Polsce istnieją dziedziny gospodarki, które ze względu na swoją specyfikę wymagają wprowadzenia wydłużonych terminów płatności.

Kontrowersje, jakie istnieją w literaturze, dotyczą w pierwszej kolejności charakteru prawnego odsetek, o których mowa w wyżej przytoczonych przepisach¹⁴.

Zasadny wydaje się pogląd, że przepisy ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych mają charakter *lex specialis* w stosunku do przepisów kodeksu cywilnego¹⁵. Polski ustawodawca nie zdecydował się, podobnie jak to uczynił ustawodawca niemiecki¹⁶, na zmianę przepisów

¹³ Por. G. Żmij, *Problematyka odsetek w konwencji wiedeńskiej o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów*, PPHZ 2001, t. 19-20, s. 126, 131.

¹⁴ A. Piśzycz, C. Jeziński, *Czy wierzyciel musi się upominać o swoje?*, Rzeczpospolita, dodatek „Dobra Firma” z dnia 16 grudnia 2003 r., s. F 6; S. Skupień, *Odsetki czy dalsze zamówienia?*, Gazeta Prawna z dnia 28 stycznia 2004 r., nr 19 (1128), s. 22; K. Staniek, *Terminy zapłaty w transakcjach handlowych*, Monitor Prawniczy 2004, nr 2, s. 75,76; R. Rapała, *Odsetki na rozkaz*, Rzeczpospolita z dnia 6 lutego 2004 r., s. C 4; T. Nawrot, *Odsetki na rozkaz*, Rzeczpospolita z dnia 11 lutego 2004 r., s. C 4; D. Groński, J. Sklepowicz, *Ryzykowna ochrona*, Rzeczpospolita z dnia 9 marca 2004 r., s. C 5; K. Jędrzejewska, *Ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, Odsetki na żądanie czy z mocy ustawy*, Rachunkowość 2004, nr 2, s. 24, 25.

¹⁵ K. Jędrzejewska, *op. cit.*, s. 25.

¹⁶ Na temat perypetii związanych z niemiecką implementacją Dyrektywy – zob. R. Wolf-Hagerberkemeier, *Neues Gesetz zur Beschleunigung fälliger Zahlungen*, BB 2000, s. 786 i nast.; D. Medicus, *Bemerkungen zur Neuregelung des Schuldnerzugs*, DNotZ 2000, s. 256 i nast.; G. Basty, *Gesetz zur Beschleunigung fälliger Zahlun-*

kodeksu cywilnego, dotyczących opóźnienia w spełnianiu świadczeń pieniężnych (art. 481 k.c. i nast.). Należy podzielić pogląd, że należałoby raczej zamieścić regulację dotyczącą omawianych zagadnień w kodeksie cywilnym¹⁷.

Zatem *de lege lata* przepisy kodeksu cywilnego znajdują zastosowanie jako *lex generalis* tylko w przypadku, jeżeli ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych nie przewiduje w danym przypadku odmiennego uregulowania.

Spróbujmy zastanowić się nad kwestią funkcjonowania mechanizmu ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych na przykładzie umowy, w której ustanowiono 60-dniowe terminy płatności, licząc od dnia doręczenia faktury.

Zgodnie z przepisem art. 5 u.t.z., jeżeli strony w umowie przewidziały termin zapłaty dłuższy niż 30 dni, wierzyciel będzie mógł żądać odsetek ustawowych (obecnie 12,25%) za okres począwszy od 31. dnia po spełnieniu swojego świadczenia niepieniężnego i doręczeniu dłużnikowi faktury lub rachunku do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego (głównego), czyli w tym przypadku do 60. dnia, licząc od dnia doręczenia faktury. Dalej natomiast, zgodnie z art. 7 u.t.z., jeżeli dłużnik, w terminie określonym w umowie (w naszym przykładzie – 60. dzień, licząc od dnia doręczenia faktury) nie dokona zapłaty na rzecz wierzyciela, który spełnił określone w umowie świadczenie niepieniężne, wierzycielowi przysługują, bez odrębnego wezwania, odsetki w wysokości odsetek za zwłokę, określanej na podstawie art. 56 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (obecnie 13,5%), chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty.

gen, DNotZ 2000, s. 260 i nast.; H. Kiesel, *Das Gesetz zur Beschleunigung fälliger Zahlungen*, NJW 2000, s. 1673 i nast.; M. Weber, *Teleologische Reduktion des § 284 II 1 BGB*, NJW 2000, s. 2406ö; Ch. Dombrowsky, *Auslegungsprobleme beim Gesetz zur Beschleunigung fälliger Zahlungen*, NJW 2000, 2407; M. Krüger, *Zur fälligen Reform des Gesetzes zur Beschleunigung fälliger Zahlungen*, NJW 2000, s. 2407; A. Henkel, Ch. Kessler, *Die Neuregelung des Schuldnerverzugs durch das „Gesetz zur Beschleunigung fälliger Zahlungen“*, NJW 2000, s. 3089 i nast.; E.M. Kieninger, *Der Eigentumsvorbehalt in der Verzugsrichtlinie – Chronik der verpaßten Chance*, in: *Aufbruch nach Europa*, hrsg. J. Basedow u.a., Tübingen 2001, s. 151 i nast.

¹⁷ C. Mik, E. Wojtaszek-Mik, *op. cit.*, s. 235, 236.

W sytuacji gdy strony nie oznaczyły w umowie terminu płatności, wówczas, zgodnie z przepisem art. 6 ust. 1 u.t.z., wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za okres począwszy od 31. dnia po spełnieniu świadczenia niepieniężnego do dnia zapłaty, ale nie dłuższy niż do dnia wymagalności świadczenia pieniężnego. Wymagalność nastąpi, jeżeli po wyżej wskazanym 31. dniu po spełnieniu świadczenia niepieniężnego wierzyciel, zgodnie z przepisem art. 6 ust. 2 u.t.z., pisemnie wezwie dłużnika do zapłaty, w szczególności w doręczonej dłużnikowi fakturze lub rachunku, wówczas, zgodnie z przepisem art. 7 u.t.z., jeżeli dłużnik w terminie określonym w wyżej wymienionym wezwaniu nie dokona zapłaty na rzecz wierzyciela, który spełnił określone w umowie świadczenie niepieniężne, wierzycielowi przysługują, bez odrębnego wezwania, odsetki w wysokości odsetek za zwłokę, określanej na podstawie art. 56 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty.

W art. 9 u.t.z. umieszczono mechanizm zapobiegający **obejściu** jej przepisów, zaopatrzony w sankcję nieważności czynności wyłączającej uprawnienia wierzyciela lub obowiązki dłużnika określone ustawą.

Z kolei art. 10 u.t.z. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych wprowadził zmiany w kodeksie postępowania cywilnego, mające na celu zabezpieczenie terminowego regulowania zobowiązań w ramach procesu cywilnego. Ramy niniejszego opracowania nie pozwalają na bliższe przedstawienie tych kwestii.

Omawiana ustawa nie wprowadziła natomiast żadnych nowych regulacji dotyczących zastrzeżenia prawa własności towaru (art. 4 dyrektywy)¹⁸.

Podsumowując, można stwierdzić, że ustawa o terminach zapłaty w transakcjach handlowych stanowi ważny krok w kierunku dostosowania polskiego ustawodawstwa cywilnego do wymogów Unii Europejskiej. Przedstawione wyżej rozważania w niewielkim stopniu obrazują skalę trudności, na jakie napotka polski prawnik w chwili wejścia Polski do Unii Europejskiej. Omawiana w niniejszym artykule regulacja dotknięta jest pewnymi niedociągnięciami, wymagającymi pilnej ingerencji ustawodawcy.

¹⁸ Por. M. S pyra, A. Wa c ł a w i k, *op. cit.*, s. 150, 151; E.M. K i e n i n g e r, *op. cit.*, s. 151.